







Wielka wysprzedaż w składzie

CASA DO POVO

najtańszym w Kurytybie

Tysiące materiałów wysprzedajemy po cenach bardzo niskich w tym miesiącu.

Table with multiple columns listing various fabrics and goods with prices. Items include Percale, Etaminy, Nakrycia, Obrus, etc.

Oraz wiele innych artykułów których nie możemy umieścić z powodu braku miejsca.

Wszyscy do CASA DO POVO, Praça Cel. Eneas 129, Telefon 321

Casa de Saude „São Francisco“

Klinika Dentystyczna JAN SKALSKI



leczy reumatyzm, bóle w piersiach, bóle zębów, uszu, nerwaig, kolki, świeże rany i t. p.

NA NOWY ROK 1937 UCIEKNIJ PRZED SZALEJĄCĄ DROŻYZNĄ I POSZUKAJ Chapelaria VENUS

Największy skład, najlepszy wybór artykułów dla Panów jak: KAPELUSZE, OBUWIE, KOSZULE, KRAWATY i t. d. CENY PRZYGIĘCIATAJĄCO NISKIE. RUA 15 DE NOVEMBRO 118. — Filia w PONTA GROSSA

TERAZ...! Ładajcie w każdej restauracji i w ogóle wszędzie najsmaczniejsze i najzdrowsze piwa »IMPERIAL« lub »PILSEN NACIONAL« z największego Browaru »ATLANTYKA« w Kurytybie przy ulicy IGUASSU Nr. 153. — Telefon: 790 lub 791.

Król a Car — 405 —

A. Gruszecki

Król a Car — 406 —

A. Gruszecki

— Cóż znów? — obruszył się Niezabyłowski — nie w takich opałach bywał, a zawsze zwyciężąc wychodził. Takiego Węgra nadziei, to zabawka dla niego, ale co poradzić przeciw złej mocy? — Masz waszmość rację, czarom nie sprostą człowiek, tylko Bóg: Ranny otworzył oczy, rozszerzył się po izbie i szepnął: — Pić! Niezabyłowski szybko mu podał kubek wody i spytał z czułością: — Jak ci Adamie? — Zestabłem... ciężko ranny? — Zdrow będziesz. — Nie mogę się waszmość rozmowa, zabraniam najsurowiej — odezwał się medyk — bo może być źle. — Tylko jedno jeszcze, czy Kierbedzi uszedł zdrowo? — Znasz go i pomszczę cię! — zawołał Niezabyłowski. — Ani się waż Jakóbie... on stawał dzielnie i uczciwie.

sięga była wymussona i że osazy wojenne wszelkie przysięgi poprzednie znoszą i niweczą. Zostawała jedynie odpowiedzialność wobec cara Iwana, który od swych poddanych wymagał surowo dotrzymywania wszelkich przyrzeczeń, a coź dopiero przysięg! Książę Andrzej liczył jednak na niewiastę cara do króla polskiego, i obiecywał sobie, że prośba o zwolnienie z przysięgi podana w stosownej chwili, będzie łaskawie przyjęta. Po obiedzie zawałał do siebie zaufanego dworzana: — Pawłusza, pójdziesz do wojewodziny i powiesz, żeby tu przyszła wraz z córką, co do was — zwrócił się do przełożonej klasztoru i bojarów — wyjdźcie z tej izby i czekaście, póki was nie zawałam. Po dobrej chwili oczekiwania weszła wojewodzina z Ewą, obydwie w ciemnych, niemal żalobnych sukniach i stanęły w środku izby, a przy drzwiach zatrzymał się Pawłusza. Książę Andrzej spojrzawszy baźnio na obie niewiasty i zdziwił się, widząc siwe włosy wojewodziny i liczne zmarszczki na twarzy. — Nu, Heleno Pawłowno, czego stoisz jak słup, nie poznajesz mnie? Dlaczego się nie przywitała? — Nie wiem, książku Andrzeju Wasylewiczu, czy mam waszmość jak przyjaciela i obrońcę, czy też jako wroga mego i mej córki. — Nie twoja rzecz rozsądzać — zgromił ją książę — ty wiesz, że ja głowa rodu książęzińskiego i cześć masz mi oddać. Wojewodzina zwolna podessała, skłoniła się i ucałowała wylgniętą rękę książęta. — Nu, a ty złażona dziewczko, ukłękniij u stóp moich i proś o przebaczenie za twą hardość. Ewa zmierzgnęła go pogardliwymi oczyma i stała nieporuszona. Książę ścisnął brwi i krzyknął: — Oczuj duch! Ty pokurozu lackil! Na kolana, bo białem zmuszę! — a wzdą, że stół, dodał: — hej! Pawłusza! Za kark tę sukę i do mnie wiedz! Wojewodzina poskożyla do córki i zaskaniasz ją sobą, zawałata: — Książku Andrzeju! Zmłujcie się, przećcież w niej krew książkoi!

Pawłusza zrobił krok naprzód i zatrzymał się, patrząc na książkę, a ten gromił: — Zatruta w niej krew! Spodłala wśród Łachów i katolicków... Nu, na kolana! Matka zaczęła prosić i zaklinać Ewę, ażeby nie dopuszczała do ostateczności i tyle wymogła, że Ewa zbliżyła się do książęta i rzekła: — Witam was książku Andrzeju Wasylewiczu! Ten nagle porwał ją za rękę, przyciągnął do siebie, a schwyłwszy za włosy, gnolił ją do ziemi i siłą zmusił do ukłęknięcia. — Nie chciałaś ucałować mej ręki, dem ci naukę — uderzył ją w twarz — a teraz, precz! — kopnął nogą. Wojewodzina słochoła, a Ewa wstawała, podessała pewnym krokiem do matki i tuliła ją, mówiąc: — Nie płacisz pani matko, to mnie nie upokarza, tylko tego człowieka. — Co ty polskie szczenię powiedziałaś? — zawałał książę, który nie dosłyszał jej słów. — Mówiłam, że z bezbronnymi łatwo walozę i bezpożnie. — Nu, widzę, że ci mało jednej nauki, na drugi raz każę cię plećkami obić. A teraz posłuchaj mnie, Heleno Pawłowno, mówię do ciebie jak do matki, a ty weź to na rozum. Wiem, że liczyłaś na tego bladinszyna, króla polskiego. Wydał wojnę nam, tak my go poprowadzimy na sierzozku do Moskwy i tam zginię na palu. Czy słyszałaś, że z pod Poloska on już uciek! — Nie nie wiem w monastyrze — odpowiedziała cicho. — Tak słuchaj, ja ci to mówię, a teraz idę z wojskiem, ażeby wszystkich Łachów wziąć w plen. Tęgo padłosa Zółkiewskiego, który śmiał zerzążyć się z twą córką, każę kołem łamać i koźmi go rozzerkę. Tak zważ, że nie masz na świecie nikogo, koby stanął za tobą. Ale my, książku Worocoiy mamy dobre serce, przebaczymy ci naszą krzywdę i robimy i ten zaszczyt, że córkę wydamy za książęta Prozorowskiego. Czy rozumiesz? — Wszystko w ręku Boga — wstohnęła wojewodzina. — Ty Boga nie wzywaj — rzekł surowo — boś ty się go wyparła, wycchowując córkę na katolicką. Po ślubie

córki pójdziesz do monastyru kajaś się Bogu i prosić o przebaczenie. Słyszysz? — Tak jest. — Skarżyłaś się przed przełożoną zakonu, że ci tu duszno i niezdrowo. Nu, ty stara i masz przywyknąć do monastyru, ale nie chce, ażeby książę Prozorowski narzekał, że mu dalem chuda i mdłą żonkę. Pójdziesz do mego dworca w Szulgowie, tam odkarmi się twoja córka, a po wojnie, swoim kosztem sprawię wesela. Idź i gotuj się do drogi, ja-tro przysiężę wozy ze strażą i pojedziesz. — Słyszę książku! — obydwie skierowały się ku drzwiom. — Stój! — zawałał książę — ile masz niewiast służebnych? — Dwie, prócz mej wychowawcy Tekli Jurgiewicówny. — Tak razem was pięć, nu i pięć pojedzie do Szulgowia. Gdy wyszły, kazał zawałać przełożoną i bojarów. — Siostrozienica moja, wojewodzina Dowojnowna, onże się niezdrową w zamkniętym monastyrze. Uległem jej prośbie i wysyłam ją jutro do mego dworca na wsi, a was tu obecnych wysyłam na świadków, że na jej prośbę, a z mojem zezwoleniem wyjeżdża ona z klasztoru. — Przyjechały do Szulgowia po trzech dniach uciążliwej podróży. Osada Szulgowie leżała w głębokich lasach, sześćdziesiąt wiorst od Moskwy. Dworec książęta, opaladowany, ołozony fosa, robił wrażenie obronnego zamczka. Palnito w nim służbę dziesięciu zbrojnych ludzi, nad którymi przełożonym był Bachmatienko, pół kosa, pół Tatar, chłop niski, krey, z twardą pelną blizną po licychym i krwawych spoćkaniach. Dowodzący strażą wojewodziny uwiadomił Bachmatienkę, że niewiastom tym wolno chodzić po całym obejściu dworca, ale książę nakazał surowo nie wypuszczać ich za ogrodzenie i nie pozwolić im porozumiewać się z chłopami osady. Dworec sam był obszerny, ale smutny, ponury, a przęty prostacki. Jednak wojewodzina i dziewczęta osuły się tu lepiej, aniżeli w monastyrze, gdzie odzienne były nagabywane przez apowiadnika i przełożona, ażeby porządku katolizm i przeszły na prawosławie. W dworcu urządziły się jak umiły i mogły najwygodniej, a Ewola i Tekla nieustannie przemysłowały nad ucieczką.

S z u ł g o w. Przełożona monastyru w Ławrowie, prawdopodobnie bez swej wiedzy i woli, powiedziała niezapelną prawdę Adamowi w sprawie wojewodziny. Wprawdzie skarżyła się ona, że w klasztorze jej duszno i niezdrowo, zwłaszcza młodym dziewczętom, przyzwyczajonym do swobody, ale nie ten był powód zebraania jej z klasztoru. Książę Andrzej Worocoię, przed wyprawą swą pod Sokół na wojsko polskie, postanowił pomodlić się przed słynnym cudami obrazem Matki Boskiej w Ławrowie. Gdy przybył do klasztoru, po odprawieniu uroczystego nabożeństwa, został zaproszony na obiad przez przełożoną zakonu. W rozmowie dowiedział się, że w klasztorze przebywa jego siostrozienica, wojewodzina Dowojnowa z córką. Wiedział dobrze, że książę Wasyl, jego brat, postanowił wydać wnukę Ewę za książęta Prozorowskiego, co przyczyniłoby się znacznie do wzbogacenia rodziny Worocoiów i wzmacnienia jej wpływu. Wprawdzie przemieniła w Wareszowie, że on i jego rodzina zrekają się opieki nad wojewodzina i nie będą dążyć do wydania Ewy za Prozorowskiego, co zresztą i młody książę Prozorowski zaprzysięgał, ale tłómaczył sobie, że przy-

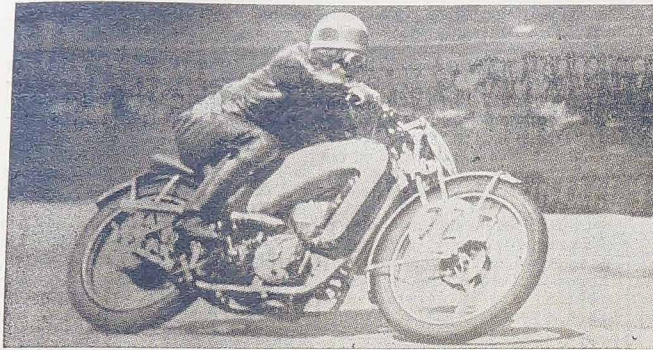
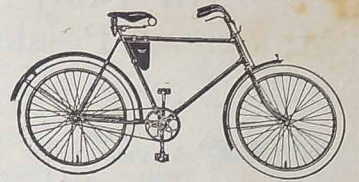
sięga była wymussona i że osazy wojenne wszelkie przysięgi poprzednie znoszą i niweczą. Zostawała jedynie odpowiedzialność wobec cara Iwana, który od swych poddanych wymagał surowo dotrzymywania wszelkich przyrzeczeń, a coź dopiero przysięg! Książę Andrzej liczył jednak na niewiastę cara do króla polskiego, i obiecywał sobie, że prośba o zwolnienie z przysięgi podana w stosownej chwili, będzie łaskawie przyjęta. Po obiedzie zawałał do siebie zaufanego dworzana: — Pawłusza, pójdziesz do wojewodziny i powiesz, żeby tu przyszła wraz z córką, co do was — zwrócił się do przełożonej klasztoru i bojarów — wyjdźcie z tej izby i czekaście, póki was nie zawałam. Po dobrej chwili oczekiwania weszła wojewodzina z Ewą, obydwie w ciemnych, niemal żalobnych sukniach i stanęły w środku izby, a przy drzwiach zatrzymał się Pawłusza. Książę Andrzej spojrzawszy baźnio na obie niewiasty i zdziwił się, widząc siwe włosy wojewodziny i liczne zmarszczki na twarzy. — Nu, Heleno Pawłowno, czego stoisz jak słup, nie poznajesz mnie? Dlaczego się nie przywitała? — Nie wiem, książku Andrzeju Wasylewiczu, czy mam waszmość jak przyjaciela i obrońcę, czy też jako wroga mego i mej córki. — Nie twoja rzecz rozsądzać — zgromił ją książę — ty wiesz, że ja głowa rodu książęzińskiego i cześć masz mi oddać. Wojewodzina zwolna podessała, skłoniła się i ucałowała wylgniętą rękę książęta. — Nu, a ty złażona dziewczko, ukłękniij u stóp moich i proś o przebaczenie za twą hardość. Ewa zmierzgnęła go pogardliwymi oczyma i stała nieporuszona. Książę ścisnął brwi i krzyknął: — Oczuj duch! Ty pokurozu lackil! Na kolana, bo białem zmuszę! — a wzdą, że stół, dodał: — hej! Pawłusza! Za kark tę sukę i do mnie wiedz! Wojewodzina poskożyla do córki i zaskaniasz ją sobą, zawałata: — Książku Andrzeju! Zmłujcie się, przećcież w niej krew książkoi!

Pawłusza zrobił krok naprzód i zatrzymał się, patrząc na książkę, a ten gromił: — Zatruta w niej krew! Spodłala wśród Łachów i katolicków... Nu, na kolana! Matka zaczęła prosić i zaklinać Ewę, ażeby nie dopuszczała do ostateczności i tyle wymogła, że Ewa zbliżyła się do książęta i rzekła: — Witam was książku Andrzeju Wasylewiczu! Ten nagle porwał ją za rękę, przyciągnął do siebie, a schwyłwszy za włosy, gnolił ją do ziemi i siłą zmusił do ukłęknięcia. — Nie chciałaś ucałować mej ręki, dem ci naukę — uderzył ją w twarz — a teraz, precz! — kopnął nogą. Wojewodzina słochoła, a Ewa wstawała, podessała pewnym krokiem do matki i tuliła ją, mówiąc: — Nie płacisz pani matko, to mnie nie upokarza, tylko tego człowieka. — Co ty polskie szczenię powiedziałaś? — zawałał książę, który nie dosłyszał jej słów. — Mówiłam, że z bezbronnymi łatwo walozę i bezpożnie. — Nu, widzę, że ci mało jednej nauki, na drugi raz każę cię plećkami obić. A teraz posłuchaj mnie, Heleno Pawłowno, mówię do ciebie jak do matki, a ty weź to na rozum. Wiem, że liczyłaś na tego bladinszyna, króla polskiego. Wydał wojnę nam, tak my go poprowadzimy na sierzozku do Moskwy i tam zginię na palu. Czy słyszałaś, że z pod Poloska on już uciek! — Nie nie wiem w monastyrze — odpowiedziała cicho. — Tak słuchaj, ja ci to mówię, a teraz idę z wojskiem, ażeby wszystkich Łachów wziąć w plen. Tęgo padłosa Zółkiewskiego, który śmiał zerzążyć się z twą córką, każę kołem łamać i koźmi go rozzerkę. Tak zważ, że nie masz na świecie nikogo, koby stanął za tobą. Ale my, książku Worocoiy mamy dobre serce, przebaczymy ci naszą krzywdę i robimy i ten zaszczyt, że córkę wydamy za książęta Prozorowskiego. Czy rozumiesz? — Wszystko w ręku Boga — wstohnęła wojewodzina. — Ty Boga nie wzywaj — rzekł surowo — boś ty się go wyparła, wycchowując córkę na katolicką. Po ślubie

córki pójdziesz do monastyru kajaś się Bogu i prosić o przebaczenie. Słyszysz? — Tak jest. — Skarżyłaś się przed przełożoną zakonu, że ci tu duszno i niezdrowo. Nu, ty stara i masz przywyknąć do monastyru, ale nie chce, ażeby książę Prozorowski narzekał, że mu dalem chuda i mdłą żonkę. Pójdziesz do mego dworca w Szulgowie, tam odkarmi się twoja córka, a po wojnie, swoim kosztem sprawię wesela. Idź i gotuj się do drogi, ja-tro przysiężę wozy ze strażą i pojedziesz. — Słyszę książku! — obydwie skierowały się ku drzwiom. — Stój! — zawałał książę — ile masz niewiast służebnych? — Dwie, prócz mej wychowawcy Tekli Jurgiewicówny. — Tak razem was pięć, nu i pięć pojedzie do Szulgowia. Gdy wyszły, kazał zawałać przełożoną i bojarów. — Siostrozienica moja, wojewodzina Dowojnowna, onże się niezdrową w zamkniętym monastyrze. Uległem jej prośbie i wysyłam ją jutro do mego dworca na wsi, a was tu obecnych wysyłam na świadków, że na jej prośbę, a z mojem zezwoleniem wyjeżdża ona z klasztoru. — Przyjechały do Szulgowia po trzech dniach uciążliwej podróży. Osada Szulgowie leżała w głębokich lasach, sześćdziesiąt wiorst od Moskwy. Dworec książęta, opaladowany, ołozony fosa, robił wrażenie obronnego zamczka. Palnito w nim służbę dziesięciu zbrojnych ludzi, nad którymi przełożonym był Bachmatienko, pół kosa, pół Tatar, chłop niski, krey, z twardą pelną blizną po licychym i krwawych spoćkaniach. Dowodzący strażą wojewodziny uwiadomił Bachmatienkę, że niewiastom tym wolno chodzić po całym obejściu dworca, ale książę nakazał surowo nie wypuszczać ich za ogrodzenie i nie pozwolić im porozumiewać się z chłopami osady. Dworec sam był obszerny, ale smutny, ponury, a przęty prostacki. Jednak wojewodzina i dziewczęta osuły się tu lepiej, aniżeli w monastyrze, gdzie odzienne były nagabywane przez apowiadnika i przełożona, ażeby porządku katolizm i przeszły na prawosławie. W dworcu urządziły się jak umiły i mogły najwygodniej, a Ewola i Tekla nieustannie przemysłowały nad ucieczką.

# Nie łamcie sobie długo głowy

Jako podarunek na gwiazdkę i na Nowy Rok nadają się tylko trzy rzeczy a mianowicie:



Wspaniałe „LIMOUSINE” „CHEVROLET”

Wytrwały i wszędzie się nadający Rekordowy ROWER MOTOROWY „D. K. W.”

Mocny a lekki rower „WANDERER”

Prosimy odwiedzić naszą stałą wystawę a z pewnością zdecydujecie się na zakupno.

## CASA NICKEL

Rua Barão do Rio Branco 122 — Telefon 695  
Rower motorowy D. K. W. zawsze zwycięża!

## GDYNIA - AMERYKA

**LINIE ŻEGLUGOWE S. A.  
LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA**  
Reprezentanci na Brazylię: Lampert & Holt Line  
Rio de Janeiro.

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami pospiesznymi:

»Pułaski« i »Kościuszko«

Rozkład jazdy jest następujący: Z Polski do Ameryki Południowej: s/s »Pułaski« s/s »Kościuszko«

Odjazd z Gdyni do Rio	7/1/937
Przyjazd do Santos	8.1.937
Odjazd do Gdyni:	
Z Santos w dniu	20.1.937
Z Rio de Janeiro	21.1.937
Przyjazd do Gdyni	11.1.937
	10.2.937

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski skuteczniejszą. Oddziały Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie.

**Agencja Poloneza de Viagens**  
Avenida Rio Branco, 19, Rio de Janeiro.  
**Agencja Poloneza de Viagens**  
Rua Libero Badaró, 561. 2-a soboleja, telefon 2-8851. — São Paulo.  
Oraz agencje:

Firma »PARANPOL« (Emiliano, Kimak & Cia.) Kurytyba, Pracza Cel. Eneas, 48. Caixa Postal, 111. Tel. 1761.  
L. Wilkoszyński, rua 7 de Setembro 837, C. Postal 166 - Porto Alegre.

Podajemy do wiadomości naszych Szanownych Klientów, że posiadamy wielki wybór wyrobów artystycznych z parańskich drzew i innych, które można oglądać na wy-tawie oszkolonej urządzonej specjalnie z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

**Tiburtius & Cia**  
Rua 15 de Novembro 180  
Otrzymałmy na Boże Narodzenie i Nowy Rok wielki wybór towarów w zakresie naszego składu, które sprzedajemy po cenach umiarkowanych:  
•Camurços, pellicas, boxals, skóry do bębnow, bębnow, pergaminy. Sekcja kroju pasczów ze skóre, przedwojsystkiem ze skór zwierząt brazylijskich i południowo-amerykańskich. Farbuje i odnawia się pascze i kołnierze. Sprowadza surowe skórki oraz przyjmuje je do naprawy.  
**Amhof & Cia. Ltda.**  
Rua 15 de Novembro 433  
Telefon 1107.

**BROWAR**  
  
**Atlantica**  
W KURYTYBIE - AV. IGUASSU Nr. 153

poлека na zbliżające się ŚWIĘTA »BOŻEGO NARODZENIA« i »NOWEGO ROKU« swoje wyborne, bo najsmaczniejsze i najzdrowsze piwa i limonady, szopsze w sądkach i w butelkach, słynące w całej Brazylii, a szczególnie  
»Astra-Pilsen«, »Imperial-Pilsen« i Pilsen - Nacional  
które dodają każdemu humoru, aby też weselo obchodzić te Świąta i ochotco rozpocząć ten »Rok Nowy« 1937. Prosi się o wczesne zamówienia, ażeby móc wszelkim życzeniom punktualnie zadosyćuczynić. Telefon 7—9—0 lub 7—9—1.

FRANCISZEK GRYZEŁKO

## WETERYNARZ DOMOWY

(Ciąg dalszy)  
**WRZODY W USZACH**

Często powstają wrzody w uszach od ukąszenia owadów wewnątrz ucha lub skaleczenia się kołkami krzaków i t. p.  
Objawy: ucho nabrzimiewa a po pewnym czasie wydziela się ropowata ciecz.  
Rady: Ucho przemycić letnią wodą, oczyścić brud, a następnie przesprycować ucho wodą utlenioną dwa razy dziennie aż do zupełnego wyleczenia, (najlepiej do przesprycowania użyć gruszki gumowej).  
O ile utkwilo w uchu jakie obec ciałko, wyciągnąć je, ranę trzeba leczyć tak jak wskazano przy leczeniu ran (patrz, leczenie ran). Jeżeli po kilku dniach nie następuje polepszenie, posypać ranki lub ranę następującym proszkiem: jodoformu 6,0, taniny 4,0, krochmalu, zmieszać i posypywać raz dziennie; o ile rany są więcej suche posypywać co drugi dzień, o ile rany lub ranki źle się goją, wtenczas posypywać je następującym proszkiem: salolu 2,0 i kamfory 2,0 zmieszać.

**BRODAWKI**

Brodawki dostają najczęściej pod brzuchem roczne lub dwuletnie szutki, niekiedy pojawiają się one na szyi, grzbiecie i t. p. Brodawki często dochodzą do dość znacznej wielkości i mają albo podstawę szerszą lub węższą na szypułkach.  
Rady: Jeżeli brodawki mają szerszą zrostową podstawę, wtedy należy je wyciąć ostrym nożem (czystym i dobrze zdezynfekowanym); ranę zaopatrzyć jak wskazano przy leczeniu ran. Jeżeli brodawki mają podstawę zrostową ze skórą i wzgórze na szypułkach, wtedy należy je wyciąć lub też obwiązać jedwabną nicią lub dobrze wywoskokowanym sznurkiem z konopi, który należy co pewien czas coraz silniej za końce przyciągać tak aż brodawka sama odpadnie. O ile wstarczy się rana, trzeba ją zaopatrzyć jak już wskazano na innym miejscu.

**GUZY SKÓRNE OD GZÓW i WSZY**

Samica gza składa jaja pod skórą bydła i z tych wylęgają się liszki, które się osiedlają najczęściej po obu stronach wystającego grzbietu.  
W miejscu, gdzie się mleści giez, jest guz kształtu okrągłego z wystającym otworem, z którego cieczka ropa, wkońcu wylega się liszka i wylazi nazwonną.  
Rady: Wszystkie powstałe guzy trzeba dobrze wygnieść lub wydławić z nich rudobiałą, na cal długi owad. Następnie do otworu wpuścić kilka kropel jodyny lub 3% wody kreoliny i cały grzbiet skropić dobrze terpentyną.  
Jeżeli było ma wszy, wtenczas należy dobrze zmyć całe ciało szarem mydłem a następnie zmyć kilka razy całe ciało odwarem z liści tytoniu. Do ostudzonego odwaru, dodać na 1 liter odwaru 1/4 terpentyny lub 3% kwasu karbolowego. Podczas kuracji zwracać uwagę, by wyniszczone wszystkie jajka (gudny) znajdujące się na włosach, do których są one przyłączone. Zabiegi powtarzać aż do zupełnego osiągnięcia skutku, gdyż nie dobrze zniszczone zarodki wszy po pewnym czasie znów opadną na ciało zwierzęcia.

**ROZPOZNANIE WIEKU BYBEA ROGATEGO**

Wiek bydła rogatego jest o wiele trudniej poznać, aniżeli wiek koni i owiec, a nawet tak dalece trudno, że starszemu już bydłu z oznak zewnętrznych, jest prawie niemożliwym dokładnie określić lat. U bydła młodsze, wiek można określić z wielką dokładnością na podstawie zębów.  
Cielęta rodzą się z 8 siekaczami mlecznymi, które cielęciu przy dalszym wzroście wypadają i na ich miejsce wyrastają stałe zęby bydlęce w następujących okresach.  
Po upływie półtora roku wypadają dwa przednie zęby, zwane mlecznymi, siekaczami a na ich miejsce wyrastają większe, trwałe, czyli bydlęce.

Po upływie dwóch i pół roku wypadają następne siekacze mleczne, średnie, stojące obok, już poprzednio wypadłych i na ich miejsce wyrastają znów dwa trwałe zęby.  
Po upływie 3 i pół roku wypadają dalsze dwa zęby zwane siekaczami mlecznymi, które były najdłżej wewnątrz pyska osadzone. Na ich miejsce znów wydostają się zęby trwałe.  
W 4 i pół roku wypadają nakoniec zęby mleczne kątnie a ich miejsce zajmują trwałe.  
A więc w wieku cztery i pół lat bydlę ma 8 zębów siekaczy trwałych i 24 zęby trzonowe.  
Krowa, mająca piąty rok, ma wszystkie zęby siekacze równo wysokkie, które stanowią linię kablakową i na zewnątrz wypukłą. Od piątego roku w zwyż zęby poczynają zmieniać kolor i to mniej więcej w takim okresie jak wyrastają; z biały robią się żółte, następnie ciemniejsza a w końcu ciemno-żółte. W tym czasie brzozi zębów wyszczerbiają się i zaczynają się ścierać. Zasadniczo od 16 do 18 tego roku życia zwierzęcia przednie zęby tak zwane siekacze są już starte do samego korzenia. Dlatego później lata, trudno już określić na podstawie zębów.  
(Ciąg dalszy nastąpi!)

## Polscy heretycy idą na kompromisy

**Duchowni heretycy odrzucają język polski i postanowili się ożenić.**  
Paulistańskie dzienniki podają notatkę, że w tych dniach odbył się w S. Paulo zjazd przywódców kilku sekt religijnych brazylijskich. Z pewnym zdziwieniem wyzytało się, że brali w nim udział przywódcy sekty polskiej, tak zwanych »starych katolików«. W osobach Apollinarego Filarskiego i »dr.« Józefa Adamczewskiego. Na zjeździe tym przywódcę sekty brazylijskiej niejakiego Salomona Ferraza obrano nawet »biskupem«, Filarskiego wybrano na »papalę«, sekretarza i kapelana »biskupa« Salomona, Adamczewskiego wybrano na skarbnika, czy administratora.  
Przywódcy sekt postanowili połączyć się razem w jedną sektę pod nazwą »wolny kościół katolicki«. Nazwa ta dość sprytnie będzie maskować prawdę w działaność sekularską.  
Na zjeździe sekretarze uchwaliли używać w nabożeństwach języka miejscowego, portugalskiego, oraz że duchowni sekty będą się mogli żenić.  
Tyle piszą o tem gazety brazylijskie.  
Warto, by o tem dowiedzieli się ci z Polaków, którzy spodzie-

karą za bezprawne udzielanie rozwodów, czmychną do Brazylii.

## ZIARNO, KTÓRE OBIEGŁO Całą kulę ziemską

Mowa o kukurydzy, którą w 15-yim wieku hiszpańscy odkrywcy nowych łądów przywieźli z Ameryki do Hiszpanii. Siad ziarno kukurydzy przedostało się do Afryki, gdzie było ulubionym przysmakiem Arabów. Kupcy arabscy poprzez Iran docierający do Chin, przewieźli złote ziarno. Kukurydza stała się tam wkrótce przysmakiem królewskim i jak podają zapiski z 16-go wieku, przez osobnego mandaryna podawana była w porcelanowej misie na stole cesarskim.  
Z Chin poprzez Mongolie ziarno przedostało się na Bałkany. Głównym terenem uprawy kukurydzy na Bałkanach były, podobnie jak dziś jessore, niziny Rumunii. Siad już kukurydza rozpowszechniła się w całej Europie.  
W niespełna 150 lat ziarno, przywiezione z Ameryki Południowej, zdolało obieć całą kulę ziemską.  
Obecnie kukurydza znajduje szerokie zastosowanie w przemysle włókienniczym. Jak się okazało, włókna łądy kukurydzy odznaczają się dużą wytrzymałością i pięknym połyskiem, imitującym jedwab. Próby daly dobre wyniki. Podobno już w przyszłym roku pojawić się ma na rynku »jedwab« robiony z włókien kukurydzy i rzekomo w Niemcy nie ustępujący jedwabowi naturalnemu.  
**PECH.**  
Sędzia: — Oskarżony twierdzi, że obiecał kelnerowi przeleść pieniądze, aby uregulować rachunek. Dlaczego nie wrócił więc oskarżony do restauracji?  
— Aresztowano mnie właśnie, gdy starał się o pieniądze.





# Kalendarz LUDU 1937



## STYCZEŃ

1P	Nawy Gok
2P	Makarego op.
3N	2 N. po B.N. Genow. p.
4P	Tytusa b.
5W	Telesfora pap. m.
6Sr	Ur Trzech Króli
7C	Lucjana m.
8P	eweryna b. w.
9S	Juljana m.
10N	1 N. po 3 Kr. Agat. pap
11P	Hygina pap. m.
12W	Arkadiusza m.
13Sr	weroniki p.
14C	Hilarego D. K.
15P	Pawła pust.
16S	Marcelego pap. m.
17N	2 N. po 3 Kr. Anton. op
18P	Stolicy św. Piotra
19W	Henryka b.
20Sr	Fabjana i Sebast. mm.
21C	Agnieszki p. u.
22P	Wincentego m.
23S	Rajmunda w.
24N	N. Staroz. Tym. b. m.
25P	Nawrócen. św. Pawła
26W	Polikarpa b. m.
27Sr	Jana Złotoustego b w.
28C	Walerego b
29P	Franciszka Sal. D.K
30S	Martyny p. m.
31N	N. Miesop. Pietra z N

## LUTY

1P	Ignacego b. m.
2W	M. B. Groma.
3Sr	Błażeja b. m.
4C	Andrzeja Kors. b.
5P	Agaty p. m.
6S	Doroty p. m.
7N	N. Zap. Romualda op.
8P	Jana z Maty w.
9W	Apolonii p. m.
10Sr	Popielec. Scholast. p.
11C	M. B. z Lourdes
12P	Eulalii p. m.
13S	Juljana m.
14N	1 N. Postu. Walent. m.
15P	Faustyna m.
16W	Juljanny p. m.
17Sr	Aleksiego Falk. w.
18C	Symeona b. m.
19P	Konrada w.
20S	Leona b. w.
21N	2. N. Postu. Eleon. p.
22P	Walgorzaty z Kort.
23W	Piotra Dam. D. K.
24Sr	Macieja ap.
25C	Wiktoru m.
26P	Aleksandra b. w.
27S	Juljana m.
28N	3 N. Postu. Roman. w.

Każda rodzina polska i katolicka powinna prenumerować

# LUD

który jest najlepszą gazetą polską i katolicką w Brazylii. Wychodzi dwa razy w tygodniu. Prenumerata roczna wynosi 15\$000.

Adres: Redação "Lud", C. P. 155, Avenida Dr. Jayme Reis 583, Curitiba.

Każdy Polak - katolik, każde towarzystwo polskie, każda szkoła polsko-brazylijska powinna łączyć się ze swą centralą:

**„Zjednoczenia Polsko - Katolickiego „ Oświata ” na Amerykę Południową**

Kurytyba, Avenida Dr. Jayme Reis 583, Caixa Postal 1575.

## 4 środki dobre i tanie:

### Haematogen Dr. Hommel

HAEMATOGEN Dr. HOMMEL-A, jeżeli nie jest najlepszym, to jednak jest jednym z najlepszych preparatów, które poznałem i wypróbowałem. Środek ten pomógł bardzo wielu dzieciom, cierpiącym na skrofuły, angielską chorobę a tak samo był skutecznie wzmacniającym środkiem dla osób białych, bezkrwistych, osłabionych po ciężkich chorobach, oraz chorych na żółtąkę. Podpis.

Na to pytanie tak odpowiada lekarz:

### Balsamo Santa Helena

Niezawodny środek na REUMATYZM, PARALIZ, BÓL ZĘBÓW, USZU oraz inne dolegliwości, które usuwa szybko i nie naraża na większe straty.

### Xarope Santo Antonio

Najsilniejsze lekarstwo na kaszel, bóle gardła, bronchit, oraz na inne choroby atakujące drogi oddechowe. XAROPE SANTO ANTONIO jest wyrabiany ze specjalnych ziół leczniczych, nie zawierających szkodliwych składników chemicznych. Dlatego poleca się go dla osób młodszych i starszych.

### Elixir Eupeptico Westphalen

Znakomity środek na bóle żołądka, niestrażności, nadymania, palączkę, wymioty, zatwardzenia. Przywraca też dobry apetyt. Zazywanie go przez dłuższy czas nie szkodzi zdrowiu.

Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

### Co to jest Haematogen Dr'a Hommel'a?

MARZEC	KWIECIEŃ
1P	Albina b.
2W	Heleny wd.
3Sr	Kunegundy ces.
4C	Kazimierza w.
5P	1. N. po W. Izyd. b.
6S	Wincentego Fer. w.
7N	4. N. P. Tomasz z Ak.
8P	Jana B. w.
9W	Franciszki Rzym. wd
10Sr	4. Męczenników
11C	Sofroniusza bp.
12P	Grzeg. W. p. D. K.
13S	Nicefora b. w.
14N	5 N. P. Matyldy ces
15P	Ludwiki de MarMac
16W	Hilarego b. w.
17Sr	Gertrudy p.
18C	Cyryla Jeroz. bp. D.K.
19P	Józefa Obl. N.M.P. €
20S	Eufemji m.
21N	N. Palm. Benedyk op
22P	Katarzyny Sz.
23W	Feliksa m.
24Sr	Gabrjela arch.
25C	W. Czwartek
26P	W. Piątek
27S	W. Sobota
28N	<b>Wielkanoc</b>
29P	<b>Poniedz. Wielk.</b>
30W	Kwiryna m.
31Sr	Balbiny P.

# Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, paryskich i wiedeńskich szpitalach. Szef kliniki Ginekologii i Akutnej Medycyny. Lekarz asystent w szpitalu S.ta. Casa de Misericordia.

**Klinika Medyczna i Chirurgiczna.** Leczy choroby kobiece, weneryczne, włosów i skóry. Leczy zylaki oraz rany na nogach bez operacji.

**Tuberkuloza — Diathermia**  
Leczy szczeniemi promieniami słonecznymi ultra-fioletowymi.

Konsultorium:  
**Av. João Pessoa 68, nad Pharmacia Avenida. Telefon 8 7-5.**  
Przyjmuje od 10 i pół do 12 i od 4 do 6.  
Rez. Rua Com. Araújo 970. Telefon 4-4.

# FARBY TELL

## do farbowania ubrań i sukien są najlepsze.

### PAŹDZIERNIK

1P	Remigiusza b. m.
2S	Antołów Stróżów
3N	20 N. po Sw. M.B. Róż.
4P	Franciszka z A. A.
5W	Placyda m.
6Sr	Brunona w.
7C	Justyny p. m.
8P	Brygidy wd.
9S	Dionizego m.
10N	21 N. po Sw. Franc. B.
11P	Emiljana
12W	Maksymiliana b. w. €
13Sr	Edwarda kr.
14C	Kalisty pap. m.
15P	Teresy p., Jadw. Księż.
16S	Saturyna m.
17N	22 N. po Sw. Małg. M.
18P	Lukasza ewang.
19W	Piotra z Alk. w.
20C	Jana Kaatego
21C	Urszuli p. m.
22P	Korduli pn. m.
23S	Seweryna b.
24N	23 N. po Sw. Raf. ar.
25P	Kryspina m.
26W	Ewarysta p. m.
27Sr	Sabny m.
28C	Szymona i Judy ap.
29P	Narcyza b.
30S	Alfonsa Rodr. w.
31N	24 N. po Sw. Chr. Kr.

### WRZESIEŃ

1Sr	Brozisław p.
2C	Stefana kr.
3P	Żymona Słup.
4S	Rozalja p
5N	16 N. po Sw. Waw. J
6P	Zacharyjasza pf.
7W	Reginy p. m.
8Sr	Narecz. N. M. P.
9C	Sergiusza p. w.
10P	Mikolaja z Tol. w.
11S	Prota i Jaska mn.
12N	17 N. po Sw. Wal. u. €
13P	Filipa m.
14W	Łowczy Krz. św.
15Sr	Nikodema m.
16C	Kornelia i Cypr. m.
17P	Bliźni św. Franc. Ser.
18S	Zofji i Irany mn.
19N	18 N. po Sw. Jan. b. m.
20C	Eustachego m.
21W	Vateusza ap. i ew.
22Sr	Tomasza z Wil
23P	Tekli p. m.
24P	Gierarda b. m.
25S	Aurelii p.
26N	19 N. po Sw. Cypr m.
27P	Kosmy i Dam. mn.
28W	Wacława m.
29Sr	Michała Arch.
30C	Hieronima w. D. K

### SIERPIEŃ

1N	11 N. po Sw. Piotra
2P	N. M. Anielskiej
3W	Znalsz. Szecep. m
4Sr	Dominika w.
5C	M. B. Świecnej
6P	Krzemienia. Paskie
7S	Kajetana w.
8N	12 N. po Sw. Cyryl m.
9P	Jana Vianney, Rom.
10W	Wawrzyńca m.
11Sr	Zuzanny p. m.
12C	Klary p.
13P	Hipolita m.
14S	Eusebiusza b. w.
15N	13 N. Wnieb. N. M. P.
16P	Joach. oja N. M. P.
17W	Jacka w.
18Sr	Heleny ces.
19C	Jana Eudes
20P	Bernarda op. D. K.
21S	Joanna F. de Ch.
22N	14 N. po Sw. Tym. m.
23P	Filipa w.
24W	Barthomeja ap.
25Sr	Ludwika kr. w.
26C	Zofy i Dam. mn.
27P	Jozefa Kalas.
28S	Augustyna bp. D. K.
29N	15 N. po Sw. Sc. św. J.
30P	Roży Lim. p
31W	Rajmunda w.

### LIPIEC

1C	Łezenski Kr. P. J.
2P	Nawiedza. N. M. P.
3S	Anatola b. w.
4N	7 N. po Sw. Jana z D.
5P	Filoneny p. m.
6W	Dominki p. m.
7Sr	Cyrylja i Metodego bb.
8C	Elzbiety Król.
9P	Zenona m.
10S	7 Braci męcz.
11N	8 N. po Sw. Piusa pap.
12P	Pjana Gw. alberta op.
13W	Magoraty p.
14Sr	Bona-wentury b. w. DK.
15C	Henryka ces.
16P	M. B. Szkaplernej
17W	Alekszego w.
18N	9 N. po Sw. Szym. z w.
19P	Wincent. a Paulo w.
20C	Czesława w.
21W	W. W. W. w.
22Sr	Marii Magdaleny
23P	Apolliniego b. m.
24S	Krystyny p. m.
25N	11 N. po Sw. Jakób. ap.
26P	Anny, Matki N. M. P.
27W	Pantaleona m.
28Sr	Wiktora m.
29C	Marty p.
30P	Abdena i Sen. mn.
31S	Ignacego z Loyoli w.

### CZERWIEC

1W	Jakoba Strzemie bp. w.
2Sr	Sadoka i To. w. mn.
3C	Klodydy p.
4P	N. Serca Jeśuw. w.
5S	Bonifacego b. m.
6N	3 N. po Sw. Norb. b. w.
7P	Roberta op.
8W	Medarda b. w.
9Sr	Felicjana m.
10C	Makorzaty kr.
11P	Barbaly ap.
12S	Onufrego w.
13N	4 N. po Sw. Anton. w.
14P	Razylego bp. D. K.
15W	Wita i Mod. mn. €
16Sr	Benona bp. w.
17C	Adolfa
18P	Etreasa D. K.
19S	Gerwazego i Protaz.
20N	5 N. po Sw. Sylwer. p.
21P	Alojzego Gonzagi
22W	Paulina b. w.
23Sr	Zenona m.
24C	Nar. św. Jana Chrzc.
25P	Wilhelma op.
26S	Jana i Pawła mn.
27N	6 N. po Sw. Wł. kr. w.
28P	Ireneusza b. m.
29W	Piotra i Pawła ap.
30Sr	Emilji m.
31P	Petroneli p.

### MAJ

1S	Filipa i Jakóba ap.
2N	5 N. po W. Atanaz. b.
3P	Znalez. Krz. św.
4W	Florjana m. Mon. wd.
5Sr	Isa. V. pap. w.
6C	Walebowatap. P.
7P	Benedykta p. w.
8S	Stanisława bp. m.
9N	6 N. po W. Grezg. N.
10P	Izydora roln.
11W	Franciszka w.
12Sr	Pankracego m.
13C	Roberta Bel. b. D. K.
14P	Bonifacego m.
15W	Jana de la Salle w.
16N	Żest. Duch. św. €
17P	Faschalis w.
18W	Wenancjusza m.
19Sr	Piotra Celest. pap. w.
20C	Bernardyna w.
21P	Tymoteusza m.
22S	Heleny p.
23N	1 N. po Sw. Dezyd. b. m.
24P	Zuzanny m.
25W	Grzegorza VII. p.
26Sr	Filipa Ner. w.
27C	Bole. Cielu
28P	Augustyna bp.
29S	Marii Magd. Pazzi
30N	2 N. po Sw. Ferd. kr. w.
31P	Petroneli p.

### LISTOPAD

1P	Wszystkich Św
2W	Huberta bp. w.
3Sr	Karola Eorom. b. w.
4C	Zacharyjasza i Elżb.
5S	Leonarda w.
6N	25 N. po Sw. Eng. b. m.
7P	Gotfryda b. w.
8W	Teodora m.
9Sr	Andrzeja z Av. w.
10C	Marcina b. w.
11P	Marcina m.
12S	Stanisława Kostki
13N	26 N. po Sw. Józaf. b. m.
14P	Gertrudy p. m.
15W	Edmunda b. w.
16Sr	Salomei p.
17C	Romana m.
18P	Elzbiety Król.
19S	Feliksa Walezi.
20N	27 N. po Sw. O. N. M. P.
21P	Cecylii p. m.
22W	Klemensa pap. m.
23Sr	Jana od Krzyża
24C	Katarzyny p. m.
25P	Konrada b. w.
26W	Objaw. Cudown. Med.
27Sr	N. Adw. Zuzisi. p.
28C	Saturyna m.
29P	Tomasza bp. m.
30W	Andrzeja ap.

### Uroczystości narodowe brazylijskie.

1 stycznia  
Braterstwo narodów  
Stracenie Tiradentesa  
Dzień pracy  
Odkrycie Brazylii  
Ogłoszenie niepodległości Brazylii (1888)  
Odkrycie Ameryki  
Dzień Zaduszy  
Ogłoszenie republiki 1889 roku.  
Jedność narodów chrześcijańskich.  
25 grudnia

### Uroczystości narodowe polskie.

3 maja — rocznica Konstytucji 1791 roku a od roku 1925 także święto Matki Boskiej Królowej Kościoła  
24 kwietnia — rocznica uchwalenia Konstytucji 1791 roku; 29 czerwca — Święto Morza; 6 sierpnia — rocznica wkroczenia legionów w 1914 r., Święto Wojsk Polskich; 15 sierpnia — rocznica zwycięstwa w 1920 r. — Dzień żołnierza polskiego; 11 listopada — rocznica Niepodległości polskiej; 29 listopada — Powstanie listopadowe 1830 r.

### Święta narodowe parahańskie.

16 maja  
Ogłoszenie Konstytucji Stanowej  
5 października  
Odrodzenie się Parany 1930 r.  
19 grudnia  
Utworzenie o Stanu Parana 1853 r.  
25 sierpnia  
Uroczystości stanowe katarskie.  
Ogłoszenie Konstytucji stanowej  
17 listopada  
Oświadczenie się Stanu za Republi.  
Uroczystości stanowe riegromdańskie  
20 czerwca  
Ogłoszenie Konstytucji stanowej  
29 września  
Rewolucja za Republiką 1826 roku.

### GRUDZIEŃ

1Sr	Eligiusza b. m.
2C	Bibjany p. m.
3P	Franc. Ksaw.
4S	Parbary p. m.
5N	24 Adw. Sabby op.
6P	Mikolaja b. w.
7W	Ambrozego bp. w. D. K.
8Sr	Wł. P. oca. N. M. P.
9C	Leokadii p. m.
10P	Julii p. m.
11S	Damazego pap. w.
12N	3 N. Ad. Aleksand. m.
13P	Zuzji p. m.
14W	Spiridjona b. w.
15Sr	Walerjana bp.
16C	Euzebjusza b. m.
17P	Zazarza bp.
18S	Gracjana b. w.
19N	4 N. Adw. Nemesj. m.
20P	Teofila m.
21W	Tomasza apost.
22Sr	Zenona m.
23C	Wiktoryj p. m.
24P	Wł. Adma i Ewy
25S	Bole. Narodzenie
26N	N. po B. N. Szecep. m.
27P	Jana ewang.
28W	Miodzianków
29Sr	Tomasza bp. m.
30C	Suzanusa b.
31P	Sylwestra pap.

# Rheingantz najtańsze i najlepsze kapelusze VAREJÓ RHEINGANTZ

Rua José Bonifacio 115. Curitiba

# Fabryka NAWOZÓW SZTUCZNYCH Adubo Paraná

MAZKA KOSTNA MARKI PAKANÁ DAJE NAJWIĘKSZE ZYSKI!

Specjalne mieszaniny tych nawozów nadają się na każdą ziemię i na najrozmaitsze plantacje.

**NAWOZY SZTUCZNE** SALETRA CHILJSKA, KALI, SUPERFOSFAT 18 proc. KAINIT, NAWOZY POTASOWE, MAZKA Z KOŚCI SUROWEJ, NAWOZY ZAGRANICZNE I KRAJOWE

**ALBANO BOUTIN & Cia.** Avenida Capanema 155 (Przedłużenie ulicy Sete de Setembro) Caixa postal 332 — Curitiba — Paraná.

FABRYKA W SÃO LOURENÇO w przedłużeniu Rua Assunguy — Garbarnia i fabryka kleju i pasów.